

## 20.01.2013 – KATECHEZA 73: JAKI JEST ZWIĄZEK MIĘDZY EUCHARYSTIĄ A ŻYCIEM WIECZNYM?

Przez Boga Stwórcę zostaliśmy obdarzeni życiem. Lecz jest ono podtrzymywane przez pokarm materialny. Tak jak potrzebujemy chleba, aby karmić nasze ciało i żyć życiem doczesnym, tak samo potrzebujemy chleba na życie wieczne, a jest nim Jezus, którego przyjmujemy w komunii św. Od czasu do czasu słyszymy, co się dzieje z człowiekiem pozbawionym chleba powszedniego, po prostu umiera. Tak samo dzieje się z każdym, kto nie przyjmuje pokarmu duchowego.

Pan Jezus w głoszonej przez siebie Ewangelii objawił nam nasze powołanie do życia, które nie będzie miało końca, do życia, które przewycięża śmierć i obejmuje wieczne istnienie. W swojej mowie eucharystycznej, wygłoszonej w Kafarnaum po cudownym rozmnożeniu chleba Zbawiciel mówił do zgromadzonych: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki (...) Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,51,54).

Jezus składa obietnicę życia wiecznego. Ten, kto spożywa Eucharystię będzie żył na wieki. Jednak nie obiecuje On uniknięcia śmierci ciała, cierpienia doczesnego. Obiecuje prawdziwe życie, które dzięki łasce wiary i decyzji człowieka rozpoczyna się już teraz. Łamiemy chleb, który jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem, które pozwala żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie. Śmierć nie stanowi przeszkody dla tego, kto posiada w sobie życie Jezusa. Śmierć jest tylko przejściem przez bramę do drugiej części tego samego życia.

Papież Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* mówi, że Pascha Chrystusa (Jego przejście do Ojca) zawiera w sobie oprócz męki i śmierci, także Jego zmartwychwstanie. Msza św. nie tylko uobecnia tajemnicę męki i śmierci Zbawiciela, ale także tajemnicę zmartwychwstania. Dlatego też obecny podczas Eucharystii Zbawiciel, jako żywy i zmartwychwstały, czyni siebie dla nas „chlebem żywym” (J 6, 51), „chlebem życia” (J 6,35,48). Eucharystia kieruje nas do ostatecznego celu, jest przedsmakiem radości zapowiedzianej przez Chrystusa (J 15,11). Dlatego kto z nas przyjmuje z wiarą Komunię św., „nie potrzebuje oczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne: posiada je już na ziemi jako przedsmak przyszłej pełni”. Przez Komunię św. Pan Jezus jednoczy nas ze sobą, umacniając w naszej duszy życie wieczne, broni przed grzechem i szatanem. Przyjmowanie Komunii św. jest gwarancją, a także zapowiedzią zmartwychwstania naszych ciał, bowiem w Eucharystii przyjmujemy ciało Chrystusa zmartwychwstałego. We Mszy św. więc staje się

dla nas dostępna tajemnica zmartwychwstania Chrystusa, a w przyszłości także naszych ciał. Pan Jezus objawiając się siostrze Faustynie która przyjęła Komunię świętą powiedział:

*Widzisz, opuściłem tron nieba, aby się z tobą połączyć. To, co widzisz, jest rąbkiem dopiero, a już dusza twoja omdlewa z miłości, lecz jak się serce twoje zdumieje, gdy mnie ujrzysz w całej chwale! Lecz chcę ci powiedzieć, że to życie wiekuiste musi się już tu na ziemi zapoczątkować przez Komunię świętą. Każda Komunia święta czyni cię zdolniejszą do obcowania przez całą wieczność z Bogiem (Dz 1810-1811).*

Podsumowując zacytujmy św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika, który określał Chleb eucharystyczny, jako „lekarstwo nieśmiertelności i antidotum na śmierć”.